

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 lipca 2015r.

Sąd Rejonowy w Goleniowie w II Wydziale Karnym, w składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Żmijewska

Protokolant: Anna Pietsch

Przy udziale prokuratora Małgorzaty Gruszeckiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach : 17.02.2015r, 14.04.2015r, 19.05.2015r , 30.06.2015r.

sprawy: **M. P.** syna J. i S. z domu N., ur. (...) w K., nie karanego,

oskarżonego o to, że :

w dniu 27 czerwca 2014r. około godz 19:15 na drodze wojewódzkiej nr (...)km, kierował samochodem marki P. (...) o nr rej (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości odpowiadającym stężeniu alkoholu w wydychanym powietrzu na poziomie 0,96 mg/l (tj 2,01 promila)

tj. o czyn z art. 178 a § 1 kk

I. uznaje oskarżonego **M. P.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 178a § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego karę grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda;

II. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 (dwóch) lat;

III. na podstawie art. 63§2k.k. zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 27.06.2014r w całości

IV. na podstawie art. 627 k.p.k., art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym wymierza mu 100 zł (sto złotych) opłaty.

Sygn akt II K 1001/14

UZASADNIENIE

W dniu 27.06.2014r oskarżony M. P. wybrał się ze swoimi znajomymi tj A. L. i M. R. nad morze. Mężczyźni pojechali do P. samochodem marki P. (...) o nr rej (...) należącym do oskarżonego. W drodze nad morze samochód prowadził właśnie M. P..

Po dojechaniu na miejsce i wizycie na plaży oskarżony stwierdził, iż ma ochotę – tak jak koledzy – wypić alkohol. Zadzwoił więc do swojego kolegi A. B. (1) z prośbą o przysługę tj powiezienie do domu. Gdy ten się zgodził cała trójka poszła na kebab i piwo. Tego dnia oskarżony wypił około 6 piw o pojemności 0,5l każde

Dowód : wyjaśnienia oskarżonego M. P. k. 62-64, 79v(w części)

zeznania A. L. k. 30-31, 101-101v (w części)

zeznania A. S. k. 32-33, 101v-102 (w części)

zeznania A. B. (2) k. 102

Gdy mężczyźni nabrali ochoty na powrót do domu okazało się, że A. B. (1) może po nich przyjechać ale późnym popołudniem, po pracy. Wówczas oskarżony zadzwonił do niego, że nie ma potrzeby by przyjeżdżał, że mają kierowcę.

W trójkę wsiedli do samochodu. Oskarżony zajął miejsce kierowcy. A. S. zajął miejsce pasażera obok kierowcy, a A. L. siadł z tyłu za pasażerem. Ruszyli w drogę powrotną. Na drodze nr (...) prowadzącej do N., za B. oskarżony stracił panowanie nad samochodem, zjechał na prawe pobocze, wjechał do rowu i zatrzymał się na stercie wyciętych drzewek i krzaków.

W chwilę po zdarzeniu na miejsce przyjechali – jadąc z przeciwnych kierunków – R. P. i J. G.. Obaj zauważyli auto, które wjechało do rowu. Gdy podeszli bliżej widzieli, że w samochodzie znajdują się trzy osoby. Dwóch mężczyzn zajmuje miejsca z przodu jeden z tyłu. Widzieli jak z auta wyszli pasażerowie, a potem pomagali wyjść kierowcy, którym był oskarżony.

Po opuszczeniu samochodu oskarżony nie miał na nogach butów. Klapki zostały w aucie – z tego jeden przy pedałach hamulca i gazu. W trójkę (oskarżony i jego koledzy) zaczęli do siebie wykrzykiwać używając wulgarnych słów. Zastanawiali się co będzie i że trzeba coś wymyślić. Wreszcie padł pomysł by powiedzieć, że samochodem kierował ktoś inny, ktoś kto uciekł.

Widząc i słysząc co się dzieje świadkowie wezwali pogotowie i policję. Na miejscu pierwsze pojawiło się pogotowie. Zarówno oskarżony jak i jego koledzy nie chcieli żadnej pomocy lekarskiej. Gdy na miejsce przyjechała policja funkcjonariusz G. Z. przeprowadzał rozmowę z oskarżonym i jego kolegami a policjant M. R. ze świadkami zdarzenia tj R. P. i J. G..

Słyszac od mężczyzn, że kierowcą miała być nieznana im osoba, spotkana nad morzem, która uciekła G. Z. zarządził przeszukanie pobliskiego tereny wspólnie ze strażakami, którzy przybyli na miejsce wypadku. Nikogo nie udało się odnaleźć.

Wykonane na miejscu badanie urządzeniem A. dało wynik pozytywny zarówno u oskarżonego jak i jego towarzyszy. Po przewiezieniu do KP N. wykonane zostało badanie alkomatem. U oskarżonego dało ono wynik 2,01 promila, u A. S. 1,21 promila a u A. L. 1,73 promila.

Dowód : zeznania R. P. k. 6-7, 99v-100

zeznania J. G. k. 8-9, 117v

zeznania G. Z. k. 20-21, 100v-101

zeznania M. R. k. 22-23, 100-100v

protokoły z przebiegu badania stanu trzeźwości k. 3-5

Na początku wakacji P. J. odwiedził swojego znajomego K. R., który w tym czasie pracował przy budowie altanki w T.. Pojechał do niego z kolegą jego samochodem. Na miejscu wypił piwo, zjadł kebab. Wspólnie spędzili około 2 godzin poczym około godz. 14.00 wyjechali w drogę powrotną do domu. Nie było tak by P. J. nocował u znajomego.

Dowód : zeznania K. R. k. 57, 132v

Oskarżony M. P. ma 27 lat. Urodził się (...) w K.. Jest kawalerem, nie ma dzieci, nie ma nikogo na utrzymaniu. Posiada wykształcenie wyższe – ekonomista. Pracuje w firmie (...) uzyskując wynagrodzenie w kwocie 1700zł. Nie był uprzednio karany sądownie.

Dowód : oświadczenie oskarżonego k. 60-61

Dane osobo poznawcze k. 67

Karta karna k.19

Słuchany na etapie postępowania przygotowawczego oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W złożonych wyjaśnieniach wskazał, iż tego dnia pojechał z kolegami nad morze do P.. Choć na początku było ustalone, że nie będzie pił alkoholu to po godzinie stwierdził, że też chce się napić. Zaczęli dzwonić w poszukiwaniu kierowcy. On sam zadzwonił do kolegi A. B. (1) z N.. Kolega się zgodził. Wówczas poszli po piwo. Wypił około 6 piw po 0,5l każde. Gdy zamierzali wracać zadzwonili do kolegi aby po nich przyjechał i poszli coś zjeść. Przy barze z kebabem spotkali P. J.. Gdy ten powiedział, że może ich odwiedzić do domu, zadzwonił do A., że już nie musi po nich przyjeżdżać. Przed podróżą zakupili jeszcze piwo i wsiedli do samochodu. J. kierował obok był S.. Oskarżony siadł z tyłu na środku a po jego prawej stronie za pasażerem siedział L.. S. zasnął od razu. Oskarżony i jego kolega chwilę potem. Oucili go koledzy jak było już po zdarzeniu. Koledzy wyciągali go z samochodu. Robili to przez przednie drzwi bo wypadł na fotel kierowcy. Potem przyjechało pogotowie, straż i policja. Jak się ocknął J. już nie było. J. nie znał, kojarzył go tylko. Nie wiedział czy ma on prawo jazdy. Nie wie co J. robił w P.. Po tym zdarzeniu J. był u niego i mówił, żeby się nie martwił bo on się do wszystkiego na policji przyznał

Słuchany przed sądem podtrzymał uprzednio złożone wyjaśnienia. Dodatkowo wyjaśnił, iż nie pamięta w jakiej pozycji był w samochodzie, wie, że musiał podciągnąć się na kierownicy aby móc się wydostać.

Dowód : wyjaśnienia oskarżonego k. 62-64, 79v

Wyjaśnienia oskarżonego – w pierwszej części dotyczącej tego jak dostał się do P. i co tam robił – znajdują potwierdzenie w zeznaniach złożonych przez towarzyszących mu kolegów. W tym zakresie sąd uznał i wyjaśnienia oskarżonego i zeznania A. L. i A. S. za wiarygodne.

Fakt, iż prowadzili oni poszukiwania kierowcy został potwierdzony przez A. B. (2). Zeznania tego świadka sąd uznał za polegające na prawdzie. Ostatecznie A. B. (2) nie jechał po znajomych bo tym nie odpowiadała godzina. Chcieli do domu jechać już.

W dalszej części wyjaśnienia oskarżonego nie mogą znaleźć potwierdzenia w zeznaniach A. S. bo ten konsekwentnie powtarza, że z uwagi na ilość wypitego alkoholu nic nie pamięta. Przyznaje jednak – co potwierdza wersję wskazaną przez A. B. (2) – że początkowo ustalony kierowca nie przyjechał i musieli ludzi z P. pytać o transport.

Natomiast – jak wynika z akt sprawy - drugi ze znajomych oskarżonego tj A. L. nazwisko osoby, która rzekomo miała ich przewieźć z P. do domu podał dopiero podczas przesłuchania na policji, ponad miesiąc po zdarzeniu. W chwilę po zdarzeniu ani oskarżony ani jego koledzy nie podali danych osoby, która kierowała autem.

Obecni na miejscu zdarzenia policjanci zgodnie przyznali, że choć pojawiła się wśród jadących samochodem, który uległ wypadkowi teoria, że autem kierowała osoba która uciekła, to wówczas twierdzili, że nie była ona im znana. Przeprowadzone poszukiwania nie pozwoliły na jej ujawnienia. Zeznania policjantów sąd uznał za polegające na prawdzie. Są one pełne, wzajemnie zgodne a także zbieżne z zeznaniami świadków R. P. i J. G.. Obaj świadkowie przybyli na miejsce w chwilę po zdarzeniu, widzieli kto siedział na miejscu kierowcy i słyszeli rozmowy oskarżonego i pasażerów już po opuszczeniu auta gdy zastanawiali się co dalej robić i wymyślili, że wskażą na inną osobę, która kierowała samochodem ale uciekła.

Zeznania rzekomego kierowcy nie zasługują na przyznanie im przymiotu wiarygodności. P. J. jak sam wskazał, miał być nad morzem już od dnia poprzedzającego i spędzać ten czas ze znajomym K. R.. Ten zaś zaprzeczył by świadek nocował w miejscu gdzie on sam pracował. Wskazał też, że pracował w T., a nie jak mówił J. w P..

Za wiarygodne zarówno w zakresie ich autentyczności jak i zawartej w nich treści sąd uznał zebrane w sprawie dowody z dokumentów.

M. P. stanął pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., polegającego na prowadzeniu w stanie nietrzeźwości pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym.

Wykonane na miejscu zdarzenia badanie urządzeniem A. dało wynik pozytywny zarówno u oskarżonego jak i jego towarzyszy. Po przewiezieniu do KP N. wykonane zostało badanie alkomatem. U oskarżonego dało ono wynik 2,01 promila. Zgodnie z art. 115 § 16 pkt 2 k.k. stan nietrzeźwości zachodzi gdy zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg/l albo prowadzi do stężenie przekraczającego tę wartość, dlatego też należy stwierdzić, że oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy (tj zeznania R. P., J. G. oraz policjantów G. Z. i M. R. oraz wyniki badania alkomatem) wykazał więc, iż oskarżony w stanie nietrzeźwości prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, jadąc drogą nr (...) prowadzącą do N..

Z uwagi na powyższe, Sąd uznał, że zachowanie oskarżonego wypełnia znamiona czynu zabronionego z art. 178a § 1 k.k.

W niniejszej sprawie nie wystąpiły jakiegokolwiek okoliczności wyłączające bezprawność czynu lub winę. Oskarżony jest osobą dorosłą a jego poczytalność nie budzi wątpliwości, należy zatem stwierdzić, że świadomie postąpił on wbrew normie prawnej wynikającej z art. 178a § 1 k.k. i ponosi winę.

Biorąc pod uwagę kryteria określone w art. 115 § 2 k.k., Sąd uznał czyn oskarżonego za szkodliwy społecznie w stopniu wyższym od znikomego. Oskarżony w pełni świadomie łamiąc zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości, rażąco naruszył jeden z podstawowych obowiązków kierującego. Swoim zachowaniem stworzył poważne zagrożenie dla życia i zdrowia innych osób, gdyż w stanie nietrzeźwości prowadził pojazd wioząc dodatkowo dwóch pasażerów.

Czyn z art. 178a § 1 k.k. zagrożony jest karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Mając na uwadze dyrektywy określone w art. 53 § 2 k.k., Sąd wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda;

W ocenie Sądu kara taka jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego i szkodliwości społecznej popełnionego przez niego czynu. Na niekorzyść oskarżonego przemawia wskazany wyżej sposób i okoliczności popełnienia czynu oraz wysokie stężenie alkoholu u oskarżonego, które blisko czterokrotnie przekraczało granicę określoną w art. 115 § 16 k.k. Za okoliczność łagodzącą uznać natomiast należało dotychczasową niekaralność oskarżonego. Rozważając te czynniki za najwłaściwszy w niniejszej sytuacji rodzaj kary Sąd uznał grzywnę. Kara ta, z uwagi na swój charakter (zarobione przez siebie pieniądze będzie zobowiązany przeznaczyć na spłatę grzywny), powinna wywrzeć właściwy wpływ na postawę oskarżonego, spełniając cele prewencyjno-wychowawcze. Zdaniem Sądu kara 1.000zł grzywny jest właściwą reakcją prawnokarną, realizującą cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Z uwagi na skazanie oskarżonego za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji popełnione w stanie nietrzeźwości, Sąd - zgodnie z art. 42 § 2 k.k. (w brzmieniu sprzed zmian które weszły w życie z dniem 18.05.2015r) - był zobligowany do orzeczenia środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym. Wyznaczając okres obowiązywania zakazu na 2 lata, Sąd uznał, że będzie on wystarczający by spełnić zarówno funkcję represyjną jak i zapobiegawczą oraz by wpłynąć na zachowanie oskarżonego tak, by w przyszłości przestrzegał on porządku prawnego i zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Zgodnie z art. 627 k.p.k., od oskarżonego, jako skazanego w sprawie z oskarżenia publicznego, zasądono koszty sądowe na rzecz Skarbu Państwa oraz wymierzono mu opłatę określoną w art. 3 ust 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych.